

Pesymistyczne nastroje na ul. Chrobrego

Data publikacji: 1.03.2017 17:00

Zmiana lokalizacji przystanków autobusowych w Cieszynie wywołała falę oburzenia wśród mieszkańców, podróżujących, a nawet kierowców firm przewozowych.

Miejski Zarząd Dróg informuje, że tymczasowy przystanki i postój autobusów będą znajdowały się na ulicy Chrobrego, dopóki nie zakończy się budowa nowego dworca na Hajduka. Potrwa to do końca bieżącego roku. Radny Bartosz Tyrna potwierdza, że wkrótce na Chrobrego mają pojawić się między innymi zadaszania i ławki, które ułatwią podróżującym oczekiwanie na transport.

Sytuacja wydaje się być bez wyjścia, bowiem według MZD nie istnieje żadne inne miejsce blisko centrum miasta, które mogłoby stać się alternatywą dla ulicy Chrobrego. Cieszyniacy ubolewają, że nie było odpowiednio nagłośnionych konsultacji społecznych w tej kwestii. Osoby zamieszkujące przy Chrobrego narzekają na uciążliwy hałas, zwiększony ruch pod oknami domu i nieprzyjemny zapach spalin. Problemem są również miejsca parkingowe, które siłą rzeczy zostały tymczasowo zlikwidowane.

Kierowcy firm przewozowych komentują przyjęte rozwiązanie jednoznacznie. ***Wielki galimatias. Pasażerowie są dezorientowani. Ja dziś pierwszy dzień jestem, nie wiem na razie, ale widzę, że tutaj jest ciasno; Zmiana jest tragiczna. Oczywiście, że mieszkańcy będą narzekać i pasażerowie też. Ani z toalet nie można skorzystać, ani kierowca nie ma gdzie umyć rąk, jak tak można w ogóle?!***

Wśród podróżujących nastroje są równie pesymistyczne. ***Jest fatalnie. Dziś przyjechałam do Cieszyna i gdyby nie siostra, to bym nie wiedziała, gdzie iść. Informacja jest fatalna.*** - mówi jedna z pasażerek.

Na brak dworca autobusowego w przygranicznym mieście narzekano już od dawna. Niestety, perspektywa jego powstania wzbudziła kolejne kontrowersje i nie uspokoiła nastrojów społecznych. Radny Bartosz Tyrna poproszony o komentarz do tej sprawy, tłumaczy ***Wszyscy doświadczamy trudności związanych z budową centrum przesiadkowego. Taka inwestycja niestety jest obciążająca dla wszystkich - zarówno mieszkańców, jak i korzystających z transportu zbiorowego. Sam mieszkam na ul. Hajduka i bardzo dobrze rozumiem osoby, które w chwili obecnej mają busy pod oknami. Cieszyn nie jest miastem, które w ścisłym centrum ma dużo wolnej przestrzeni, w dodatku dobrze skomunikowanej, a wyprowadzenie dworca tymczasowego poza centrum także nie jest możliwe, ani oczekiwane. Do końca roku sytuacja wróci do normy, niestety do tego czasu pozostają nam wszystkim cierpliwość i zrozumienie dla tej sytuacji. Zgodnie z moją wiedzą mają być prowadzone działania, związane z lepszym i wyprzedzającym informowaniem o zmianach w organizacji komunikacji, a przede wszystkim poprawiające jej funkcjonowanie. Wydaje mi się, że dobrym pomysłem byłoby dalsze rozproszenie przystanków w Cieszynie.***

Optymizmem napawa fakt, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem władarzy, w przyszłym roku o tej porze ulica Chrobrego nie będzie już pamiętała autobusowego tłoku, a Cieszyn wreszcie będzie mógł się pochwalić dworcem z prawdziwego zdarzenia, jak na miasto nadgraniczne przystało.